

## **„Prasa lokalna w budowie społeczeństwa obywatelskiego” Konferencja naukowa, Warszawa, 21 września 2004 r.**

W Polsce ukazuje się przynajmniej 3000 tytułów pism lokalnych. Szczególny wzrost ich liczby odnotowany został w ostatnim dziesięcioleciu. Ale są regiony, gdzie nie ukazują się żadne czasopisma ani nawet biuletyny. Dlaczego tak się dzieje? Z czego wynikają trudności lokalnych wydawców, redaktorów? Na te i im podobne pytania miała odpowiedzieć konferencja, zorganizowana w Warszawie dniu 21 września 2004 roku przez Komisję Kultury i Środków Przekazu Senatu RP oraz Izbę Wydawców Prasy. Do udziału w konferencji zostali zaproszeni przedstawiciele świata nauki, badacze mediów oraz praktycy, wydawcy i dziennikarze lokalnej prasy.

Konferencja odbywała się w gmachu Senatu RP. Uczestniczyło w niej około 100 osób, reprezentujących różne środowiska, w tym oczywiście senatorowie z Ryszardem Sławińskim, przewodniczącym Komisji Kultury i Środków Przekazu i prof. dr. hab. Longinem Pastusiakiem, marszałkiem Senatu; zarząd Izby Wydawców Prasy z jej prezesem Wiesławem Podkańskim i wiceprezesem Grzegorzem Gaudenem oraz dyrektorem generalnym Maciejem Hoffmanem. Szczególnie licznie przybyli wydawcy i redaktorzy lokalnych czasopism prywatnych, a także samorządowych. Byli także przedstawiciele mediów centralnych, stowarzyszeń dziennikarskich oraz obserwatorzy zainteresowani problematyką prasy lokalnej.

Po uroczystym otwarciu obrad przez przewodniczącego Ryszarda Sławińskiego, referat wprowadzający wygłosił prof. dr hab. Longin Pastusiak. Mówił o roli prasy w całym systemie komunikacji międzyludzkiej, o potrzebie doskonalenia metod i sposobów wzajemnego porozumiewania się różnych zbiorowości. Kilka uwag na temat prawnego funkcjonowania prasy, w tym lokalnej, zgłosił prof. dr hab. Jacek Sobczak z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Dalsze obrady zostały podzielone na trzy części. W pierwszej – „O czym mówimy” wiodący referat przedstawił prof. dr hab. Marian Gierula z Uniwersytetu Śląskiego. Mówiąc o *Roli prasy lokalnej w integracji małych miast i wsi*, zaproponował dość kontrowersyjną definicję tejże prasy, w której pomieścił „także media regionalne, a nawet ogólnokrajowe, o ile swoją zawartością uczestniczą w tworzeniu sieci komunikacyjnej społeczności lokalnej w jej informacyjnym wymiarze lokalnym”. Typologię prasy lokalnej stworzył natomiast opierając się na kryterium „statusu instytucjonalnego”, które pozwoliło wyodrębnić prasę instytucji politycznych, ekonomicznych, kulturalnych i religijnych.

Z koreferatami w pierwszej części konferencji wystąpili: Dominik Księski, wydawca tygodnika „Pałuki”, prezes Stowarzyszenia Gazet Lokalnych – *Model polskiej niezależnej gazety lokalnej*, Krzysztof Harasimiuk, wydawca „Tygodnika Siedleckiego” – *Funkcje organizatorskie gazety lokalnej na przykładzie „Tygodnika Siedleckiego”*, Roman Majewski, wydawca „Panoramy Leszczyńskiej” – *Integracja wydawców wielkopolskich*.

Część druga obrad, odbywająca się pod hasłem „Prasa lokalna a wolność słowa”, rozpoczęła się od referatu redaktora Andrzeja Krajewskiego, dyrektora Centrum Monitoringu Wolności Prasy Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Tematem jego wystąpienia była *Wolność słowa jako powinność obywatelska*. Jako egzemplifikację tej wolności A. Krajewski wybrał sprawę redaktora „Więści Pilickich”, Andrzeja Marka, skazanego wyrokiem sądowym na karę pozbawienia wolności za zniesławienie na łamach gazety pracownika gminy poprzez opublikowanie nieprawdziwych informacji o jego działalności. Dr Ryszard Kowalczyk z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu wygłosił referat pt. *Prasa lokalna a dostęp do informacji*, zwracając szczególną uwagę na rozumienie pojęć: wolność słowa, wolność prasy, odpowiedzialność za słowo, niezależność od władzy publicznej, społeczna odpowiedzialność mediów. Analizując problem dostępu do informacji, przywoływał unormowania prawne w tym zakresie, podając równocześnie przykłady ograniczania prawa dziennikarzy do informacji przez organy samorządu terytorialnego, a nawet żądania opłaty za przekazanie danych o ich działalności.

Kolejna referentka dr Maria Orłowska-Bednarz z Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej w Bydgoszczy w swoim wystąpieniu także podjęła aspekt prawny funkcjonowania prasy lokalnej. W referacie zatytułowanym *Zasada jawności w perspektywie mediów lokalnych* powoływała się m.in. na Konstytucję RP, Kodeks Postępowania Administracyjnego, gwarantujące jawność życia publicznego, a tym samym dostęp prasy lokalnej do informacji urzędowych. Zagadnienia te omawiała w kontekście funkcji pełnionych przez lokalne media. Zwróciła uwagę słuchaczy na fakt, „iż zasady jawności nie zostały sformułowane wyłącznie dla potrzeb prasy. Ostatecznym odbiorcą i adresatem tych norm jest zawsze obywatel i z myślą o nim tworzone są zasady określające funkcjonowanie poszczególnych podmiotów w społeczeństwie”.

Badacze mediów koncentrowali się na założeniach teoretycznych warunkujących działalność prasową w wymiarze lokalnym. Jej wymiar praktyczny przedstawili sami wydawcy. Tematem wystąpienia Piotra Piotrowicza, wydawcy „Gazety Jarocińskiej”, była *Praktyka dostępu gazety lokalnej do informacji a unormowania prawne*. Mówca wskazał na sprzeczności, jakie występują między nimi. Wojciech Waligórski, wydawca „Nowego Łowiczana”, mówił natomiast o *Paradoksach wyroków sądowych*. Burzliwa dyskusja, jaka się wywiązała po wysłuchaniu wszystkich wystąpień, świadczyła o konieczności wprowadzenia nowych rozwiązań, normujących relacje między dziennikarzami a władzą.

Trzecia część konferencji pod hasłem „Prywatna prasa lokalna a prasa samorządowa” także okazała się bardzo emocjonująca. W zagadnienia prawne w zakresie

Zjawisk konkurencji na rynku prasy lokalnej wprowadził uczestników obrad prof. dr hab. Michał Kulesza z Uniwersytetu Warszawskiego, radca prawny, który stwierdził m.in., że gmina może „wydawać gazetę o dowolnej zawartości, jednak w przypadku, gdy na danym rynku pojawi się wydawnictwo prywatne, gmina powinna wycofać się z tej działalności (zawęzić ją), aby nie wchodzić pieniędzmi podatników w konkurencję z inwestycjami prywatnymi”. Mówca zwracał także uwagę na formy prawno-organizacyjne, w jakich gminy wydają gazety, podkreślając, iż nie mogą one prowadzić działalności gospodarczej.

Autorka niniejszego sprawozdania przedstawiła *Relacje między lokalną prasą prywatną a samorządową na przykładzie województwa świętokrzyskiego*. Porównując czasopisma samorządowe i prywatne, dostrzec można podobieństwa, jak i różnice, przy czym wydaje się, że więcej je dzieli niż łączy. Wszystkie mają na celu integrowanie lokalnych społeczności, m.in. poprzez dostarczanie informacji o bieżących sprawach, zdarzeniach, problemach. Sposób przekazywania komunikatów jest jednak zgoła odmienny. Trudno np. mówić o obiektywizmie, gdy prezentowane są stanowiska tylko jednej strony, gdy teksty przed opublikowaniem muszą być zatwierdzone przez wójta czy starostę. Oczywiście nie ma pełnej niezależności także w gazetach prywatnych. W tym wypadku prawo rynku, a dokładniej mówiąc uzależnienie od reklamodawców, bywa także bardzo skutecznym kneblem.

Gazet samorządowych wyraźnie bronił Adam Tobota, redaktor naczelny „Siemiatyckiego Kuriera Samorządowego”, mówiąc *o jego roli w integracji społeczności lokalnej*. Rola ta z uwagi na strukturę narodowościową ludności powiatu siemiatyckiego postrzegana jest wyjątkowo. W niektórych miejscowościach Polacy stanowią bowiem mniejszość. Według redaktora A. Toboty, „Kurier” jest często jedynym piśmie, jakie do nich dociera. Ale nie jest jedynym wydawanym w Siemiatyczach. Istnieje tam bowiem także gazeta prywatna – „Głos Siemiatycz”. Informacje o niej miał przedstawić jej wydawca – Jacek S. Wasilewski. Nie dojechał jednak na konferencję.

Ostatni przed podsumowaniem głos należał do Zdzisława Iwanickiego, dyrektora Biura Prasowego Senatu RP, który mówił na temat *Senatu w prasie lokalnej*. Była to swoista, ilościowa analiza zawartości tejże prasy, dokonana na podstawie dostępnych tytułów, przesyłanych bądź bezpośrednio przez wydawców, bądź biura senatorskie z całego kraju. Dyrektor Z. Iwanicki obliczył m.in. o których senatorach pisano najczęściej, jakie zagadnienia dotyczące działalności Senatu dominowały w wypowiedziach.

Na zakończenie konferencji uczestnicy przyjęli stanowisko, podsumowujące ich wystąpienia, będące przesłaniem i przestrogą dla wydawców prasy lokalnej, prawodawców, samorządów terytorialnych, następującej treści: